27



GAZETY WOJENNE

Unikalna kolekcja z II wojny światowej

„Barbarossa“ Niemiecka agresja na ZSRR

Życie codzienne

Kraje bałtyckie

Świadkowie mówią

Relacje tych, którzy to przeżyli...

Widziane z bliska

Stosunki niemiecko - radzieckie 1939-41

Postacie

Stalin - cz. I

Tego dnia 22 czerwca 1941





Ówczesne gazety zreprodukowane w całości

„Dziennik Poranny“ - 16 października 1941
„Wieś i Miasto“ - lipiec-sierpień 1941
„Lipa“ - 20 marzec 1941

cena 3,99 zł co tydzień ISSN 1505-0122 INDEKS : 343765

Operacja „Barbarossa"

Ufając zapewnieniom paktu Ribbentrop-Mołotow, dowództwo radzieckie nie chciało uwierzyć w niemiecki atak na ZSRR i - w obawie przed prowokacją - zabraniało jakiejkolwiek riposty. Skutki tych decyzji okazały się tragiczne.

Towarzyszu Bołdin - mówi Timoszenko - weźcie pod uwagę, że nie należy podejmować żadnych działań przeciwko Niemcom bez naszej wiedzy. Proszę was, by przekazać Pawłowowi [generalnemu dowódcy Okręgu], że tow. Stalin nie zezwala otwierać artyleryjskiego ognia przeciwko Niemcom. -Bołdin krzyczy do słuchawki -Jak to? Przecież nasze wojska zmuszone są do wycofania się. Płoną miasta, giną ludzie!".

Tak wyglądał przebieg rozmowy telefonicznej przeprowadzonej 22 czerwca 1941 r. w godzinach porannych przez Ludowego Komisarza Obrony ZSRR marszałka Timoszenkę z zastępcą dowódcy Zachodniego Wydzielonego Okręgu Wojskowego gen. Bołdinem.

Tak też wyglądały pierwsze godziny niemieckiego ataku na Związek Radziecki. Przywódcy radzieccy nie uwierzyli w wybuch wojny. Dopiero po kilku godzinach postanowiono rozpocząć aktywne działania przeciwko armii niemieckiej. Kosztowało to Armię Czerwoną utratę ogromnej masy żołnierzy zabitych i wziętych do niewoli w pierwszych dniach wojny.

Pozorna współpraca

Zanim do tego doszło, pomiędzy Niemcami a Związkiem Radzieckim trwała współpraca zapoczątkowana 23 sierpnia 1939 r. paktem Ribbentrop-Mołotow. Jednak Adolf Hitler nie zrezygnował z planów ekspansji na wschód. Pierwsze przygotowania do wojny ze Związkiem Radzieckim rozpoczęto już wiosną 1940 r. Trwały one kilka miesięcy. Wstępne prace do planu „Barbarossa" (takim kryptonimem obdarzono atak na Związek Radziecki) zostały zakończone 31 stycznia 1941 r. W marcu tego roku OKW przygotowało wytyczne do administrowania terenami ZSRR, jakie w przy-

▲ **Jedynie 7 % radzieckich dróg jest pokrytych asfaltową powierzchnią. Reszta to drogi polne i leśne.** *(ECPA)*



◀ **Marszałek Timoszenko stoi na czele wojsk radzieckich na Froncie Zachodnim. Odniesie on pierwsze sukcesy w walce z Niemcami w lipcu 1941 r., w okolicach Smoleńska.** *(zbiory prywatne)*



▼ **Przednia straż oddziałów niemieckich ostrożnie posuwa się do przodu.** *(ECPA)*

▶ **Klamra pasa oficera Waffen SS z dewizą „Nasz honor zwie się wierność".** *(zbiory prywatne)*

szłości miała zająć Rzesza. W ramach działań podjętych przeciwko Związkowi Radzieckiemu, 13 maja 1941 r. Hitler wydał zarządzenie o działalności sądów wojennych w okresie operacji „Barbarossa". Rozkaz ten dawał grupom specjalnym SS ogromną swobodę w postępowaniu z ludnością cywilną na zajętych terenach.

25 maja 1941 r. jako pierwsi o ataku na ZSSR poinformowani zostali dowódcy Armii Fińskiej, na którą w czasie działań bardzo liczyło niemieckie OKW. W kilka dni później Hitler poinformował o swoich planach Mussoliniego. Do krucjaty przeciwko ZSRR włączona została również Rumunia, która zamierzała odzyskać zabraną przez Stalina Besarabię oraz uzyskać tereny radzieckie po Odessę.

Jeszcze w maju OKW wydało dyrektywę o traktowaniu wziętych do niewoli komisarzy i pracowników aparatu politycznego ZSRR. W jednym z paragrafów pisano: „dowódcy polityczni w wojsku nie są uważani za jeńców i powinni być likwidowani najpóźniej w obozach przejściowych. Na zaplecze nie należy ich ewakuować". Potwierdzeniem tego był wydany 6 czerwca rozkaz „o komisarzach".

Siły niemieckie

Na granicy ze Związkiem Radzieckim stanęły 153 niemieckie dywizje, w tym 29 pancernych i zmotoryzowanych oraz 4 dywizje Waffen SS. Podlegały one feldmarszałkowi von Brauchitschowi - Naczelnemu Dowódcy OKW. Atak miały wykonać trzy grupy armii. Z Prus Wschodnich w kierunku na Leningrad miała uderzyć Grupa Armii „Północ" feldmarszałka von Leeba. Natarcie z południowych Prus Wschodnich i północnych rejonów Generalnego Gubernatorstwa na kierunku Mińsk-Smoleńsk-Moskwa powierzono Grupie Armii „Środek" feldmarszałka von Bocka, natomiast z Lubelszczyzny w kierunku Kijowa planowano atak Grupy Armii „Południe" feldmarszałka von Rundstedta. Współdziałać z nią miała z terenów Rumunii Grupa Armii marszałka Antonescu. Niemieckie trzy floty powietrzne dysponujące 2 740 samolotami zapewniały wsparcie wojskom lądowym.

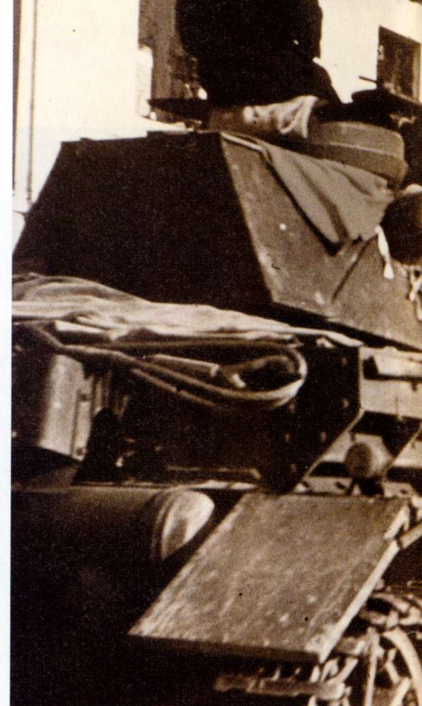
Siły Wehrmachtu wynosiły w tym czasie ponad 7 200 000 żołnierzy, z tego w jednostkach pierwszego rzutu było około 3 800 000 ludzi. Armię niemiecką wspierały także jednostki rumuńskie, fińskie, węgierskie, słowackie oraz włoskie.

Przeciwko tej potężnej, nowocześnie uzbrojonej armii Związek Radziecki mógł wystawić około 4 700 000 żołnierzy, z tego tylko połowę w pierwszej linii.

Ostrzeżenia i przestrogi

10 czerwca 1941 r. podsekretarz stanu w brytyjskim Foreign Office, Cadogan, zaprosił do ministerstwa ambasadora ZSRR w Londynie Iwana Majskiego: „Panie ambasadorze, pozwoliłem sobie Pana zaprosić, by złożyć niezwykłej wagi oświadczenie. Proszę o wzięcie kartki papieru i zanotowanie tego, co Panu podyktuję". W tym miejscu Cadogan poinformował radzieckiego ambasadora o informacjach wywiadu brytyjskiego (w większości pochodziły one z raportów przesyłanych do Londynu przez wywiad Armii Krajowej) o przesuwaniu się w kierunku granicy radzieckiej niemieckich transportów wojskowych. W trzy dni później ambasador Majski uzyskał od ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Anthony Edena, zapewnienie, że w przypadku ataku niemieckiego na ZSRR rząd brytyjski byłby gotów udzielić Związkowi Radzieckiemu wszelkiej pomocy wojskowej i gospodarczej. Następnego dnia moskiewska Agencja TASS zamieściła we wszystkich gazetach komunikat, w którym pisała między innymi, że informacje prasy zachodniej o rzekomych niemieckich roszczeniach terytorialnych wobec ZSRR były „niezręcznie spreparowaną propagandą wrogich wobec ZSRR i Niemiec sił zainteresowanych w dalszym rozszerzaniu i rozpętywaniu wojny". Dalej prasa donosiła, że obecnie „Niemcy tak samo nieugięcie przestrzegają warunków radziecko-niemieckiego paktu o nieagresji jak i Związek Radziecki, w związku z czym pogłoski o zamiarze Niemiec zerwania paktu i rozpoczęcia ataku na ZSRR pozbawione są wszelkich podstaw. Przerzut zaś w ostatnich czasach niemieckich wojsk, uwolnionych od operacji na Bałkanach, do wschodnich i północno-wschodnich rejonów Niemiec związany jest, jak należy przypuszczać, z innymi motywami".

Oświadczenie to miało bardzo zły wpływ na przygotowania Armii Czerwonej na wypadek wojny. Marszałek Bagramian napisał po latach: „Bierność organizacyjna, na którą Stalin i kierownictwo Lu-







◀ Lipiec 1941 r. Niemieckie czołgi zbliżają się do granicy radzieckiej w okolicach Białegostoku.
(AKG)

▼ Patrol radzieckich oddziałów granicznych na kilka dni przed inwazją. Oddziały te jako pierwsze padną ofiarą niemieckiego natarcia.
(zbiory G. Gorochow)

dowego Komisariatu Obrony skazali wojska okręgów nadgranicznych, pogłębiała się jeszcze wskutek bezmyślnej propagandy dezinformującej żołnierzy".

A jednak nie wierzą

18 czerwca 1941 r. do strażnicy granicznej zgłosił się niemiecki podoficer i poinformował radzieckiego dowódcę, że o godz. 4 rano 22 czerwca na całej długości granicy radziecko-niemieckiej nastąpi atak. Meldunek z tą informacją dotarł do dowódcy radzieckiej 5 Armii gen. Potapowa, który oświadczył: „niepotrzebnie bijecie na alarm". W tym samym czasie w kilku miejscach stwierdzono przekroczenie granicy przez niemieckich dywersantów. Radzieckie strażnice graniczne aresztowały kilku spośród nich. Niektóre ze zlikwidowanych grup miały za zadanie opanowanie w pasie przygranicznym ważnych strategicznie mostów.

20 czerwca na granicy w rejonie Włodzimierza Wołyńskiego dobrowolnie przeszedł na stronę radziecką niemiecki żołnierz Alfred Lieskoff. Przekazał on wiadomości o planowanej na godzinę 4 rano 22 czerwca niemieckiej ofensywie przeciwko ZSRR. Również i ta informacja nie zmieniła stosunku radzieckich decydentów do możliwości wybuchu wojny. Na dodatek dzień 22 czerwca został wyznaczony w Armii Czerwonej na dzień wolny od zajęć.

18 czerwca do strażnicy granicznej zgłosił się niemiecki podoficer i poinformował radzieckiego dowódcę, że o godz. 4 rano 22 czerwca na całej długości granicy radziecko-niemieckiej nastąpi atak.

W przedostatnim dniu pokoju w Mińsku, w sali Klubu Oficerskiego, gen. Pawłow wraz z gen. Bołdinem oglądali spektakl. Nagle pojawił się Naczelnik Oddziału Rozpoznawczego Sztabu Okręgu. Pochylił się i przez kilka minut szeptał coś do ucha gen. Pawłowa. Gdy odszedł, dowódca Okręgu zwrócił się do gen. Bołdina: „Co za bzdury - Wywiad donosi, iż na granicy jest bardzo niespokojnie. Niemieckie wojska są jakoby doprowadzone do pełnej gotowości bojowej i nawet rozpoczęły ostrzał poszczególnych odcinków naszej granicy". Do Moskwy też napływały coraz bardziej niepokojące doniesienia z nadgranicznych okręgów wojskowych. Stalin zbył meldunki o nich jednym zdaniem: „Niepotrzebnie wywołujemy panikę".

Na granicy panował normalny ruch. W kilka minut po północy z 21 na 22 czerwca 1941 r. przez Brześć przejechał międzynarodowy pociąg relacji Berlin - Moskwa. Zaś od strony ZSRR, na kilka minut przed samym atakiem, na stronę niemiecką wjechały dwa pociągi z ropą i żywnością.

Nadal do Moskwy docierały niepokojące



27 V 1941
- Kreta: gen. Freyberg wydaje rozkaz o ewakuacji wojsk brytyjskich.

28 V 1941
- Irak: wojska alianckie opanowują Ur i Khan Nukta odległe 25 km od Bagdadu.

29 V 1941
- Stany Zjednoczone: Waszyngton wyraża zgodę na formowanie pilotów RAF-u do obsługi samolotów amerykańskich dostarczonych na prawach lend-lease.

31 V 1941
- Kreta: ostatni żołnierze brytyjscy opuszczają port w Sfakionie.
- Niemcy: Himmler wydaje zezwolenie na wykonywanie doświadczeń na więźniach obozu koncentracyjnego w Dachau.



1 VI 1941
- Irak: wojska brytyjskie wkraczają do Bagdadu.

2 VI 1941:
- Vichy: rząd francuski rozpoczyna spis ludności pochodzenia żydowskiego.

4 VI 1941
- Irak: powstanie probrytyjskiego rządu.
- Holandia: śmierć Wilhelma II.
- Jugosławia: w Chorwacji rozpoczyna się „arianizacja". Pierwsze restrykcje w stosunku do ludności pochodzenia cygańskiego i żydowskiego.



▶ Afisz wydany w 1941 r. na Ukrainie głosił „zniszczmy gadzinę!".
(zbiory prywatne)

▶ Czerwona gwiazda noszona na czapkach w armii radzieckiej.
(zbiory prywatne)

▶ Zniszczony czołg radziecki KV-1. Na samym początku operacji „Barbarossa" około 500 czołgów tego typu stawiło czoło Niemcom na Froncie Południowym.
(zbiory J. Scipion)

▼ Oddział niemieckiej piechoty sieje spustoszenie w białoruskiej wsi. Zadaniem postępującej za czołgami piechoty było unicestwianie obrony pozafrontowej.
(ECPA)



meldunki o sytuacji po niemieckiej stronie granicy. Odniosło to pewien skutek, gdyż o godzinie 1 w nocy 22 czerwca marszałek Timoszenko wydał rozkaz „o doprowadzeniu do gotowości bojowej sił zbrojnych". Rozkaz ten do niektórych okręgów dotarł dopiero w kilka godzin po napaści. Zawierał on wiele sprzeczności oraz wątpliwości co do wybuchu wojny, w myśl założeń samego Stalina. W dokumencie żądano od dowódców okręgów, aby nie ulegali niemieckim prowokacjom. Na zapytania dowódców, co zrobić, gdy nieprzyjaciel znajdzie się na terytorium ZSRR, Moskwa odpowiadała: „nie poddawać się prowokacji i nie otwierać ognia". W Moskwie czekano na cud, który jednak nie nastąpił.

O godzinie 3.15 Niemcy bez wypowiedzenia wojny zaatakowały ZSRR.

Atak

O godzinie 3.15 Niemcy bez wypowiedzenia wojny zaatakowały ZSRR. Rozpoczęła się operacja „Barbarossa". Przez 45 minut trwała nawała ogniowa niemieckiej artylerii oraz bombardowanie przygranicznych rejonów przez Luftwaffe. Następnie do walki ruszyły niemieckie armie. Zaskoczenie było całkowite. Jedynie w niektórych rejonach radzieckie oddziały pograniczne stawiły twardy opór. Pierwszego dnia wojny niemieckie dywizje pancerne zdołały wedrzeć się na kilkadziesiąt kilometrów w głąb ZSRR.

Gdy na granicy toczono walki, NKWD na zajętych we wrześniu 1939 r. wschodnich terenach państwa polskiego dokonywało zbrodni na więźniach i jeńcach wojennych, których nie chciano ewakuować.

Dobiegała końca dziesiąta godzina walki strażnicy granicznej we wsi Wydrawka na Bugu. Ranny szeregowiec Prochomienko, jedyny pozostały przy życiu obrońca strażnicy, ostatkiem sił rzucił granat w kierunku niemieckiego samochodu sztabowego, zabijając kilku oficerów ze sztabu nacierającej w tym kierunku niemieckiej dywizji. W innym miejscu oblany benzyną czerwonoarmista rzucił się na niemiecki czołg. Wywołało to zamieszanie w niemieckich szeregach. Bohaterstwo pojedynczych żołnierzy nie zmieniło faktu, że większość jednostek radzieckich wycofywała się w popłochu. Nadal nie było ośrodka koordynującego działaniami obronnymi na całym froncie. Do sztabów poszczególnych Okręgów dochodziły alarmujące meldunki. Takie jak ten: „Ostrzeliwują nas. Co mamy począć"? W odpowiedzi usłyszano: „Jesteście chyba chorzy. I dlaczego wasz komunikat nie jest zaszyfrowany!".

„Nie dać się sprowokować"

Minęło już kilka godzin od napaści. Marszałek Timoszenko nadal nie wierzył, że wojna się rozpoczęła. Z wielu garnizonów meldowano do Moskwy o niemieckich bombardowaniach oraz o posuwaniu się wojsk niemieckich w głąb terytorium ZSRR. Rozkaz z Moskwy brzmiał: „Nie dać się wciągnąć w prowokację".

O wojnie nie było również informacji w gazetach sprzedawanych od rana 22 czerwca w Związku Radzieckim.





Pierwszy komunikat o napaści nadało radzieckie radio. Pełen powagi głos spikera obwieścił światu: „Mówią wszystkie rozgłośnie Związku Radzieckiego"...

Pierwszy rozkaz o rozpoczęciu działań przeciwko wojskom niemieckim wydany został dopiero o godzinie 7.15. Był on jednak spóźniony o cztery godziny. Na dalsze rozkazy trzeba było czekać aż do wieczora 22 czerwca 1941 r. W dyrektywie przesłanej do wszystkich jednostek marszałek Timoszenko pisał o konieczności wykonania kontruderzeń, aby rozbić główne siły niemieckie i przenieść działania wojenne na terytorium wroga. Ale o tej godzinie nie było już czym wykonać tego rozkazu. Armia Czerwona była w odwrocie na całej długości frontu. Radzieckie lotnictwo okręgów nadgranicznych w większości zostało zniszczone na lotniskach polowych. Według wstępnych danych przesłanych wieczorem 22 czerwca do Moskwy straty sił powietrznych wyniosły 1 200 samolotów, z tego 2/3 zniszczonych na lotniskach.



Echa napaści

Informacja o agresji niemieckiej na ZSRR obiegła cały świat. W kilka godzin po otrzymaniu tej wiadomości, na falach radia BBC wystąpił premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill, który w swym przemówieniu zapowiedział udzielenie rządowi radzieckiemu wszelkiej pomocy w walce z niemiecką napaścią i - w imię wspólnej walki - z narodowym socjalizmem. Dla Wielkiej Brytanii pokonanie ZSRR oznaczało ostateczne osamotnienie w walce z Hitlerem, a także możliwość następnej próby inwazji na Wyspy Brytyjskie. Następstwem tego było zawarcie 2 lipca 1941 r. brytyjsko-radzieckiej umowy.

23 czerwca oświadczenie w sprawie wojny niemiecko-radzieckiej wydał w przemówieniu radiowym z Londynu gen. Władysław Sikorski. Uważał on, że dla Polski taka sytuacja była korzystna, gdyż zerwany został sojusz dwóch grabieżców. I w tej nowej sytuacji można byłoby powrócić do przedwojennej granicy Rzeczypospolitej.

6 VI 1941

- **Londyn: wywiad brytyjski dowiaduje się o planach ataku na ZSRR przewidzianego na 22 czerwca.**
- **Niemcy: Hitler wydaje rozkaz eliminacji komisarzy politycznych ZSRR w czasie trwania działań wojennych.**

8 VI 1941

- **Środkowy Wschód: wojska aliantów i Wolnej Francji wkraczają do Libanu i Syrii.**

10 VI 1941

- **Paryż: władze niemieckie wydalają większość dyplomatów zachodnich.**

11 VI 1941

- **Berlin: Hitler rozkazuje swym generałom przygotowanie ataku na Gibraltar i operacji wojskowych w Turcji i w Iranie.**

12 VI 1941

- **Niemcy: dywizje niemieckie są przetransportowane nad granicę ze Związkiem Radzieckim.**
- **Niemcy: Hitler ustala z gen. Antonescu wkład Rumunii w niemiecki atak na Związek Radziecki.**

13 VI 1941

- **Moskwa: komunikat agencji TASS: „Pogłoski o zamiarach zaatakowania ZSRR przez Niemcy są pozbawione jakichkolwiek podstaw".**

14 VI 1941

- **Moskwa: Mołotow oświadcza: „Tylko szaleniec podniósłby rękę na ZSRR".**
- **Polska: czwarta masowa deportacja ludności polskiej z wschodnich ziem RP w głąb ZSRR.**



◄ **Na czele atakującej Związek Radziecki Grupy Armii „Północ" stanął marszałek von Leeb.**
(zbiory prywatne)

24 czerwca w rejonie Łucka i Dubna doszło do bitwy pancernej. Niemieckie korpusy pancerne: III gen. von Mackensena i XXXXVIII gen. Kempfa zostały powstrzymane na kilka godzin przez kilka radzieckich dywizji pancernych. W rejonie Mińska okrążone zostały znaczne siły radzieckiego Frontu Zachodniego.

29 czerwca w odezwie do narodu Komitet Centralny WKPb wezwał wszystkich obywateli, bez względu na przekonania, do Wielkiej Wojny Narodowej. Zorganizowano również trzy fronty: Północno-Zachodni marszałka Woroszyłowa, Zachodni marszałka Timoszenki i Południowo-Zachodni marszałka Budionnego.

Tymczasem na zajętych przez wojska niemieckie terenach specjalne grupy operacyjne SS dokonywały masowych egzekucji. W pierwszej kolejności rozpoczęto eksterminację ludności żydowskiej. Na przykład w rejonie Lwowa w pierwszych dniach lipca rozstrzelano około 7000 Żydów. W dalszej kolejności niemiecki aparat bezpieczeństwa rozprawiał się z jeńcami wojennymi. Należy pamiętać, że Związek Radziecki nie podpisał konwencji haskiej dotyczącej jeńców wojennych. Stosunek Niemców do wziętych do niewoli żołnierzy, którzy niejednokrotnie sami oddawali się w ręce niemieckie bez walki sprawił, że opór Armii Czerwonej zaczął tężeć. A trzeba zaznaczyć, że według najnowszych badań rosyjskich w pierwszych dniach wojny zdarzyło się wiele przypadków, że żołnierze, po zamordowaniu oficerów politycznych, całymi oddziałami przechodzili na stronę Niemców. Dla wielu było to wyzwolenie się z terroru panującego w ZSRR. Rzeczywistość okazała się zgoła inna: terror bolszewicki został zastąpiony przez niemiecki.

Zdarzyło się wiele przypadków, że żołnierze, po zamordowaniu oficerów politycznych, całymi oddziałami przechodzili do Niemców.

1 lipca minister Ribbentrop w rozmowie z ambasadorem japońskim w Berlinie wzywał Kraj Kwitnącej Wiśni do zaatakowania ZSRR. Atak nie nastąpił, Japonia zajęta była w tym czasie innymi sprawami.

Walki trwają

9 lipca w okolicach Mińska dobiegała końca obrona okrążonych w kotle radzieckich armii Frontu Zachodniego. Jednostki niemieckiej 3. Grupy Pancernej gen. Hotha zniszczyły radzieckie 3. i 10. Armie oraz część 113. Armii. Do niewoli dostało się ponad 300 000 żołnierzy Armii Czerwonej.

W tym czasie armie Grupy Armii „Południe" posuwały się na Kijów. Wobec zagrożenia skrzydła radzieckiego Frontu Południowo-Zachodniego doszło do ciężkich walk niemieckich dywizji pancernych z radzieckimi korpusami zmotoryzowanymi. Na krótki czas ruch niemieckich kolumn pancernych został powstrzymany. Równocześnie, na kierunku moskiewskim, niemiecka Grupa Armii „Środek" próbowała okrążyć i zniszczyć radzieckie armie Frontu Zachodniego.

15 lipca w rejonie Smoleńska nie spodziewająca się większego oporu niemiecka 12. Dywizja Pancerna została ostrzelana przez oddział radzieckich „Katiusz", którego obsługę stanowili żołnierze NKWD. Nowa broń była ściśle strzeżoną tajemnicą. W żaden sposób nie mogła się dostać w ręce niemieckie - dotyczyło to także żołnierzy ją obsługujących. Radziecki atak wywołał popłoch wśród atakują-



▲ **„Jeden dziad w kraju, ale ma miliony wnucząt". Każdej scenie z tego wydanego w 1941 r. afisza towarzyszy wierszyk ludowy.**
(zbiory prywatne)

Czy wiesz, że...

Göring poinformował telefonicznie oficerów Luftwaffe o zbliżającej się inwazji na ZSRR. Większość z nich przyjęła wiadomość z entuzjazmem. Jedynie słynny pilot Luftwaffe, Adolf Galland uważał, że atak na wschodzie jest największym błędem, jaki Hitler może popełnić. Göring wybuchnął gromkim śmiechem: „Ależ! Nastrzela pan radzieckich samolotów jak królików!".



▼ **8 lipca 1941 r., w sektorze centralnym, Niemcy wzięli do niewoli 290 000 jeńców radzieckich.**
(ECPA)

cych żołnierzy niemieckich. Nie pomogło to jednak i następnego dnia niemiecka 29. Dywizja Zmotoryzowana zajęła Smoleńsk. Do Moskwy pozostało około 370 kilometrów. W kilka dni później niemiecki XXXXVI Korpus Pancerny zajął Jelnię - ważny węzeł komunikacyjny w rejonie Smoleńska. To właśnie w tym rejonie, w kilka tygodni później, po raz pierwszy niemieckie dywizje zostaną zmuszone do odwrotu, a teren ten ponownie zajmą oddziały radzieckie.

Fatalna decyzja Hitlera

Tego samego dnia w Berlinie przedłożony został „Generalplan Ost". Plan ów zakładał, że zajęte przez Niemców tereny na wschodzie Europy, po przeprowadzeniu masowych deportacji, miały zostać - oddane w posiadanie niemieckim osadnikom.

Fatalna w skutkach dla armii niemieckiej stała się decyzja Hitlera o skierowaniu jednostek pancernych i zmotoryzowanych Grupy Armii „Środek" do wsparcia działań dwóch sąsiadujących grup armii. 25 lipca wojska niemieckie rozbiły radzieckie jednostki na całej, oddalonej zaledwie o kilkadziesiąt kilometrów od granicy polskiej z 1939 r., linii „Stalina". W kilka dni później Grupa Armii „Środek" otrzymała rozkaz Hitlera przejścia do obrony. 5 sierpnia zakończyła się bitwa w kotle w rejonie Smoleńska. Do niewoli dostało się 1 310 000 żołnierzy radzieckich. Radziecka 16. Armia przestała istnieć, a tylko części jednostek Armii udało się przebić z okrążenia. Podobnie wyglądała sytuacja w rejonie Humania, gdzie rozbita została 18. Armia oraz znaczna część jednostek radzieckich 6. i 12. Armii. Do niewoli dostało się około 103 000 żołnierzy. Natomiast w bitwie pod Homlem wzięto do niewoli gen. Potapowa, który 18 czerwca tak powątpiewał w możliwość niemieckiego ataku na ZSRR.

Tereny na wschodzie Europy miały zostać oddane w posiadanie niemieckim osadnikom.

STOSUNEK SIŁ
samoloty

NIEMCY | ZSRR

1 : 2,9







2 740 | **8 105**

Liczby te dotyczą jedynie samolotów bezpośrednio zaangażowanych na linii frontu.

14 września w rejonie Kijowa niemieckie dywizje pancerne zamknęły kocioł, w którym znalazły się armie radzieckiego Frontu Południowo-Zachodniego dowodzonego przez gen. Kirponosa. W dalszych działaniach niemieckich Grupa Armii „Południe" miała kierować się na Charków, Rostów, Krym i dalej na Kaukaz. W kilka dni później jednostki niemieckiej 6. Armii wkroczyły do Kijowa. Milkną również odgłosy wielkiej bitwy w kotle kijowskim. W walkach brały udział niemieckie 2., 6. i 17. Armia oraz 1. i 2. Grupy Pancerne. Zniszczyły one siły radzieckich 5., 21., 26., i 37. Armii oraz część jednostek 38. Armii. Do niewoli dostało się około 660 000 czerwonoarmistów. Po tym zwycięstwie Hitler i dowództwo niemieckie uważało, że cele operacji „Barbarossa": zajęcie Leningradu, Moskwy oraz Kaukazu uda się zrealizować jeszcze przed końcem roku.

Przystąpiono do przygotowań operacji „Tajfun" - niemieckiej ofensywy na Moskwę. Rozpocznie się ona 2 listopada 1941 r.

Jednak walczącym od początku kampanii niemieckim dywizjom pancernym i zmotoryzowanym zaczęło brakować sprzętu oraz uzupełnień. Równocześnie, pomimo wielu klęsk, tężał opór Armii Czerwonej. W przyszłości niemieckim dywizjom pancernym nie uda się już osiągnąć tak imponujących sukcesów jak w pierwszych miesiącach walk w lecie 1941 r.

Związek Radziecki nie został pokonany, jak zakładał Hitler. Nie udało się sparaliżować linii komunikacyjnych na zapleczu. Wiele zakładów przemysłowych udało się przenieść za Ural. Możliwe to było dzięki taktyce niemieckiej, która po raz pierwszy przeznaczyła lotnictwo do bezpośredniego wsparcia jednostek pierwszej linii pozostawiając zaplecze przeciwnika w spokoju.



15 VI 1941

- **Wietnam: Ho Chi Minh w „liście do cudzoziemca" apeluje do narodu wietnamskiego.**
- **Berlin: Hitler wydaje rozkaz unicestwienia radzieckich łodzi podwodnych.**

16 VI 1941

- **Wielka Brytania: nieudana próba samobójstwa Rudolfa Hessa.**



- **Londyn: podporządkowanie Komendantowi Głównemu ZWZ wszystkich komórek Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza działających w kraju.**

17 VI 1941

- **Lyon: protest profesorów Uniwersytetu Lyońskiego przeciwko dyskryminacji Żydów.**

18 VI 1941

- **Turcja: Ankara i Berlin podpisujący pakt o przyjaźni mający trwać dziesięć lat.**

21 VI 1941

- **Związek Radziecki: piloci samolotów myśliwskich otrzymują rozkaz nieatakowania samolotów rozpoznawczych Luftwaffe.**

22 VI 1941

- **ZSRR: Rzesza atakuje swego sojusznika. W trakcie ewakuacji od kul NKWD ginie około 80 000 Polaków - więźniów radzieckich.**

Stosunki niemiecko-radzieckie w latach 39-41

Mimo iż walka z komunizmem należała do podstawowych postulatów narodowego socjalizmu, obaj dyktatorzy - Hitler i Stalin - pozostaną przez dwa lata związani paktem o nieagresji. Ułuda pryśnie 22 czerwca 1941 r.

Polska padła. Przyszedł rok 1940, przyszedł czas na wojnę na Zachodzie. Hitler za żadną cenę nie podejmie ryzyka, by prowadzić wojnę na dwóch frontach. Stalin też chce zyskać na czasie, by przygotować się do wojny, która wydaje mu się coraz bardziej nieunikniona. Między dwoma „sojusznikami" panuje atmosfera podejrzliwości. Nigdy nie mieli do siebie zaufania. Teraz jednak muszą zachować grę pozorów. Tak więc, zgodnie z tą polityką, III Rzesza nie udzieli poparcia Finlandii w jej rozpaczliwej walce z radzieckim najeźdźcą. Każda strona usiłuje wyciągnąć jak największe korzyści z paktu Ribbentrop-Mołotow: polityczne, wojskowe i gospodarcze. W negocjacjach, które trwać będą od jesieni 1939 r. aż do ostatnich chwil przed atakiem Rzeszy na ZSRR, Stalin zrobi wszystko, by otrzymać jak najwięcej broni, wyposażenia wojskowego, maszyn… W zamian Hitler żądać będzie surowców, których tak bardzo Rzeszy brakuje: zboża, ropy, metali…

Błyskawiczne zwycięstwo na Zachodzie przeraża Stalina. Liczył na wojnę długą, która wyczerpałaby siły przeciwników. Tymczasem Norwegia, Belgia, Holandia, a nawet Francja zostały pokonane w mgnieniu oka.

Sojusz na krótką metę

1 lipca 1940 r. w Moskwie Stalin udzielił audiencji nowo mianowanemu ambasadorowi Wielkiej Brytanii, Staffordowi Crippsowi, któremu Churchill powierzył misję przygotowania gruntu pod ewentualne zbliżenie anglo-radzieckie przeciw ekspansjonizmowi III Rzeszy. Miał się wówczas wyrazić: „Nie jestem tak głupi, by wierzyć Niemcom, gdy zapewniają, że nie dążą do hegemonii. Jestem jednak przekonany, że nie uda im się opanować Europy, gdyż nie są potęgą morską". W miesiąc później Mołotow podsumo-

▲ **W listopadzie 1940 r. Mołotow zostaje zaproszony do Berlina. Obrady z Hitlerem na temat ewentualnego przystąpienia ZSRR do Paktu Trzech będą trwały dwa dni.**

(AKG)



◄ **Gen. Guderian i radziecki generał brygady Kriwoszin na defiladzie w Brześciu nad Bugiem 22 września 1939 r.**

(AKG)

wywał swe wystąpienie w Komitecie Centralnym słowami: „Niewątpliwie czeka nas nowa faza konfliktu - walka Niemiec i Włoch z jednej strony i Wielkiej Brytanii popieranej przez Stany Zjednoczone z drugiej". Owa analiza wydarzeń przeprowadzona niemal natychmiast po upadku Francji w niczym nie umniejsza obaw Stalina o przyszłość stosunków niemiecko-radzieckich. Czyż 23 listopada 1939 r. Hitler w swym wystąpieniu przed wyższymi oficerami niemieckimi nie powiedział wyraźnie: „Traktaty należy honorować tak długo jak długo są one potrzebne… Możemy stawić czoło Związkowi Radzieckiemu wyłącznie wtedy, gdy będziemy mieli wolne ręce na Zachodzie… Obecny stan rzeczy nie potrwa dłużej niż rok - dwa"…?

Pośpieszna aneksja krajów bałtyckich i Besarabii będzie dowodem na to, że Związek Radziecki nie zamierzał czekać z założonymi rękoma na atak III Rzeszy.

Sojusz bez złudzeń

Ta i inne, podobne wypowiedzi Hitlera nie pozostawiały Stalinowi najmniejszych złudzeń co do intencji swego „sojusznika". Musiał je znać choćby tylko dzięki swej siatce szpiegowskiej. Pośpieszna aneksja krajów bałtyckich i Besarabii będzie tylko dowodem na to, że Związek Radziecki nie zamierzał czekać z założonymi rękoma na atak III Rzeszy.

Stalinowi zależało na jak najszybszym umocnieniu swej politycznej i wojskowej pozycji w oczach Zachodu, tym bardziej, że wszystkie kontrowersje między obu państwami dotyczące bądź krajów skandynawskich, bądź Europy Wschodniej przeradzały się w otwarty konflikt.

Już 30 sierpnia 1940 r. podział terytorialny między Węgrami a Rumunią, przeprowadzony autorytatywnie przez Włochy i Niemcy doprowadził do uwag Stalina, że jest on sprzeczny z postanowieniami paktu Ribbentrop-Mołotow. W konsekwencji Moskwa unieważniła kilka transakcji handlowych zawartych z Niemcami 11 lutego 1940 r.

Niedługo później 24 niemieckie dywizje zostały przerzucone na Wschód. Dodatkowo 22 września 1940 r., pod presją ze strony Hitlera, Finlandia wyraziła zgodę na przemarsz wojsk niemieckich przez jej terytorium, na transport broni i towarów. Ukoronowaniem wszystkiego stał się Pakt Trzech podpisany we wrześniu 1940 r. przez Niemcy, Japonię i Włochy. Mimo iż zawierał on klauzulę, że nie jest skierowany przeciwko Związkowi Radzieckiemu, został zawarty bez zgody Stalina.

W ten sposób odebrano Związkowi Radzieckiemu prawo decyzji w sprawach międzynarodowych, a tym samym pozbawiono go ostatecznie złudzeń co do rzeczywistych intencji pod jego adresem. Tego było za wiele.

Moskwa żąda wyjaśnień.

W odpowiedzi Ribbentrop zaprasza Mołotowa do Berlina. 12 i 13 listopada 1940 r. pod brytyjskimi bombami trwać będą rozmowy przypominające dialog głuchych. Doprowadzą one do ostatecznego rozwiania wątpliwości Stalina co do intencji Hitlera.

Nie należy zapomnieć, iż w owym czasie w Berlinie skrystalizowały się dwa obozy polityczne. Pierwszy z nich przychylał się bez szemrania do decyzji podjętych przez Hitlera i przygotowywał atak na Związek Radziecki. Drugi - którego inicjatorem był Ribbentrop - skłaniał się ku polityce jak najszybszego i za wszelką cenę pokonania Wielkiej Brytanii, a tym samym ku jak najdłuższemu utrzymaniu ważności paktu Ribbentrop-Mołotow. Dlatego też w berlińskich rozmowach z Mołotowem minister spraw zagranicznych Rzeszy kładł nacisk na zdławienie Wielkiej Brytanii i proponował ZSRR udział w podziale Imperium Brytyjskiego. Mołotow odrzucił tę propozycję, podobnie jak odrzucił projekt przyłączenia się ZSRR do Paktu Trzech. Jego głównym celem było uzyskanie wyjaśnień co do Finlandii, Węgier, Rumunii, Jugosławii i Turcji. Na próżno Ribbentrop roztaczał przed nim wizję rychłego upadku Wielkiej Brytanii i radzieckiego panowania nad Oceanem Indyjskim. W końcu zniecierpliwiony Mołotow ironicznie zapytał, cóż oni robią w czasie nalotu RAF-u w schronie przeciwlotniczym, skoro Wielka Brytania jest u kresu sił…

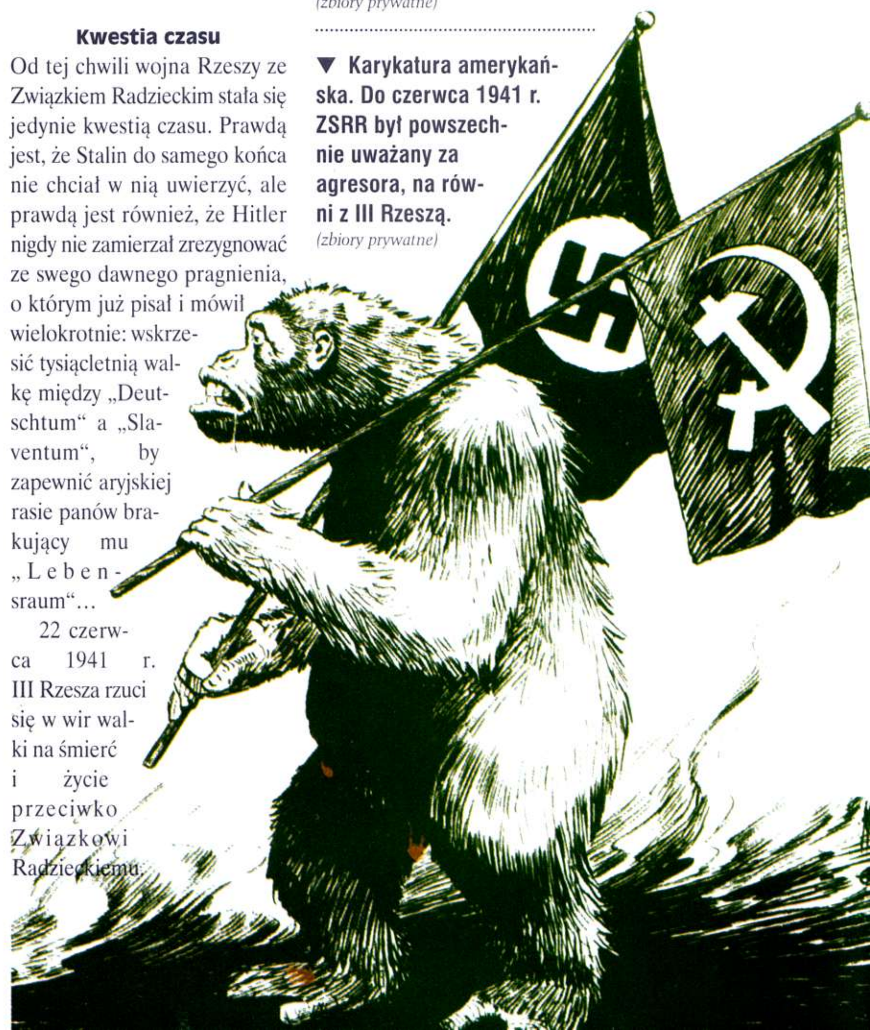
Kwestia czasu

Od tej chwili wojna Rzeszy ze Związkiem Radzieckim stała się jedynie kwestią czasu. Prawdą jest, że Stalin do samego końca nie chciał w nią uwierzyć, ale prawdą jest również, że Hitler nigdy nie zamierzał zrezygnować ze swego dawnego pragnienia, o którym już pisał i mówił wielokrotnie: wskrzesić tysiącletnią walkę między „Deutschtum" a „Slaventum", by zapewnić aryjskiej rasie panów brakujący mu „Lebensraum"…

22 czerwca 1941 r. III Rzesza rzuci się w wir walki na śmierć i życie przeciwko Związkowi Radzieckiemu.



▲ Karykatura egipskiego rysownika przedstawia niemiecko-radzieckie zbliżenie.
(zbiory prywatne)



▼ Karykatura amerykańska. Do czerwca 1941 r. ZSRR był powszechnie uważany za agresora, na równi z III Rzeszą.
(zbiory prywatne)



Dziś rano, po w pół do szóstej, ogłoszona została proklamacja Führera, w której Rzesza Niemiecka wypowiada wojnę Związkowi Radzieckiemu...

Radio Berlin, 22 czerwca 1941r.

Grupa Armii „Północ“

Feldmarszałek von Leeb

16. Armia
18. Armia
4. Grupa Pancerna
I Flota Powietrzna

26 dywizji, w tym:
3 dywizje pancerne
3 dywizje zmotoryzowane

Grupa Armii „Centrum“

Feldmarszałek von Bock

4. Armia
9. Armia
2. Grupa Pancerna
3. Grupa Pancerna
II Flota Powietrzna

51 dywizji, w tym:
9 dywizji pancernych
6 dywizji zmotoryzowanych
1 dywizja kawalerii
2 brygady zmotoryzowane

Grupa Armii „Południe“

Feldmarszałek von Rundstedt

6. Armia
11 Armia
17. Armia
1. Grupa Pancerna
3. Armia rumuńska
4. Armia rumuńska
korpus węgierski
brygada słowacka
IV Flota Powietrzna

59 dywizji, w tym:
5 dywizji pancernych
4 dywizje zmotoryzowane
4 brygady piechoty
3 brygady zmotoryzowane
4 brygady kawalerii

Granica ZSRR
Linia Stalina
Linia frontu (1.09.1941)
Natarcie niemieckie
Kontratak radziecki
Natarcie rumuńskie
Natarcie fińskie
Rejon okrążenia

FINLANDIA
Helsinki
Morze Bałtyckie
Tallin
Narva
Leningrad
Wołchow
Ługa
Nowogród
ESTONIA
Tartu
Psków
Ostrów
Chołm
Windawa
Ryga
ŁOTWA
Wielkie Łuki
Irdica
Kalinin
ZSRR
Moskwa
Dyneburg
Witebsk
Połock
Smoleńsk
LITWA
Mohylew
Rosławl
PRUSY WSCHODNIE
Wilno
Mińsk
Grodno
Gorodiszcze
Białystok
Bobrujsk
Briańsk
Orzeł
Homel
Kursk
Nowogród
BIAŁORUŚ
Warszawa
Kowel
Konotop
Charków
GENERALNE GUBERNATORSTWO
UKRAINA
Łochwica
Berdyczów
Kijów
Połtawa
Lwów
Tarnopol
Czerkasy
Humań
Dniepropietrowsk
SŁOWACJA
Kamieniec Podolski
Zaporoże
Pierwomajsk
Melitopol
WĘGRY
Nikołajew
Odessa
Perekop
RUMUNIA
Morze Czarne

Front Pn. gen. Popow
Front Pn.-Zach. marsz. Woroszyłow
Front Pn.-Zach. gen. Kuzniecow
Front Zach. marsz. Timoszenko
Front Zach. gen. Pawłow
Front Pd.-Zach. marsz. Budionny
Front Pd.-Zach. gen. Kirponos
Front Pd. gen. Tiuleniew
Grupa Armii „Północ“ Feldmarszałek von Leeb
Grupa Armii „Centrum“ Feldmarszałek von Bock
Grupa Armii „Południe“ Feldmarszałek von Rundsted



Wczesnym rankiem 22 czerwca wojska niemieckiego faszystowskiego Wehrmachtu zaatakowały nasze siły ochrony pogranicza na całym froncie od Bałtyku po Morze Czarne...

Naczelne Dowództwo Armii Czerwonej, 23 czerwca 1941r.

Front Północno-Zachodni

Marszałek Woroszyłow

4. Armia
8. Armia
11. Armia
16. Armia
19. Armia
22. Armia
23. Armia
27. Armia
29. Armia
30. Armia
34. Armia
42. Armia
52. Armia
54. Armia
59. Armia
2. Armia Uderz.
3. Armia Uderz.

Front Zachodni

Marszałek Timoszenko

3. Armia
13. Armia
20. Armia
24. Armia
28. Armia
43. Armia
50. Armia

Front Południowo-Zachodni

Marszałek Budionny

6. Armia
9. Armia
12. Armia
18. Armia
21. Armia
38. Armia
40. Armia
51. Armia

NAPAŚĆ NIEMIEC NA ZWIĄZEK RADZIECKI; 22 CZERWCA 1941 - 1 WRZEŚNIA 1941

Koniec sojuszu tyranów

▲ Czerwiec 1941 r. Zaskoczony niemieckim natarciem oddział radzieckich wojsk granicznych poddaje się najeźdźcom. *(AKG)*

▶ W pierwszych dniach agresji niemieccy piloci osiągnęli cztery razy więcej zwycięstw niż podczas kampanii w Polsce. *(zbiory prywatne)*

Niemiecki atak na Związek Radziecki był złamaniem podpisanego kilkanaście miesięcy wcześniej paktu Ribbentrop-Mołotow. Dla dowództwa Armii Czerwonej jest on całkowitym zaskoczeniem.



Pilot Heinz Knoke będzie brał udział w operacjach Luftwaffe aż do wypadku 29 kwietnia 1944 r. W miarę upływu czasu jego początkowa euforia przekształci się w gorycz porażki. W wojnie ze Związkiem Radzieckim będzie jednym z tych, którzy bombardowali Kwaterę Główną Armii Czerwonej.



22 czerwca 1941 r. Czwarta rano. Alarm. W części zarezerwowanej dla sztukasów panuje gorączkowy ruch.

Przez całą noc nasłuchiwałem oddalonego warkotu czołgów i ciężarówek. Od granicy dzieli nas zaledwie kilka kilometrów.

4.30. Zebranie pilotów w biurze szefa eskadry. Dowódca odczytuje rozkaz dzienny dla Wehrmachtu wydany przez Führera: „Niemcy atakują Związek Radziecki!"

Startujemy o 5.00. Cztery samoloty z naszej eskadry (w tym mój, oznaczony numerem 6) wyposażone są w wyrzutnie bomb. Kilka minionych tygodni upłynęło mi na niezliczonych ćwiczeniach. Dziś transportuję, przyczepione do brzucha mojego „Emila", 104 dwukilogramowe bomby.

Pod nami, przez monotonną równinę ciągną na wschód niekończące się konwoje. Ponad nami lecą eskadry bombowców, osłaniają nas sztukasy.

Naszym zadaniem jest wykonanie ataku na małej wysokości na Główną Kwaterę Armii Czerwonej, której budynki kryją się w lasach na wschód od Druskiennik.

Można by sądzić, że u Ruskich wszyscy jeszcze śpią. Nie widać żywego ducha ani na polach, ani w okolicy, w której jest zainstalowana owa dziwaczna Kwatera Główna.

Pikuję na jakiś barak i lekkim pchnięciem kciuka zwalniam bomby. Czuję jak mój samolot, uwolniony od ciężaru, nagle podskakuje.

Samoloty mojej eskadry wykonują ten sam manewr. Gejzery błota wzbijają się w powietrze. Przez kilka sekund dym i kurz przesłaniają ziemię.

Płoną już trzy baraki. Ciężarówki, które atak pozbawił kamuflażu, leżą na boku i czterema kołami w powietrzu.

„Iwany" wreszcie się obudziły. Obóz przypomina mrowisko wybebeszone brutalnym kopniakiem przechodnia. Na pół nadzy żołnierze rozpierzchają się w pobliskim lesie. Widzę zarysy kilku lekkich dział przeciwlotniczych. Wybieram jedno, ustawiam się tak, by wziąć je na ce-



lownik i naciskam spust. Samolot drga. Dwa działa ulokowane w skrzydłach, wspomagane przez karabiny maszynowe, rzygają poczwórnym ogniem stali. Za budynkiem pada jakiś człowiek w samych kalesonach…

Biorę na muszkę inne działo. Ciągle strzela. Pociski omijają mnie może o metr, może nawet o mniej.

Z nadgorliwości przeleciałem nad celem. Ostry wiraż, przelot tuż nad koronami drzew i już wracam. Strzelam jak oszalały. Ruscy pokładli się na brzuchu chowając się za działo. Ale nerwy im puszczają. Nagle, jednym susem, skaczą w zarośla.

Ciągle atakuję. To już mój piąty czy szósty powrót. Nasze bombowce już odleciały, pozostawiając pole do popisu sztukasom i Messerschmittom, które tylko na to czekały. Jak rój wściekłych os znęcają się nad swą zdobyczą. Teraz płoną już wszystkie baraki. Jednym strzałem podpalam ciężarówkę, która przewraca się przygniatając samochód terenowy.

Wracamy. O 5.56 w bazie ląduje nietknięta eskadra. „

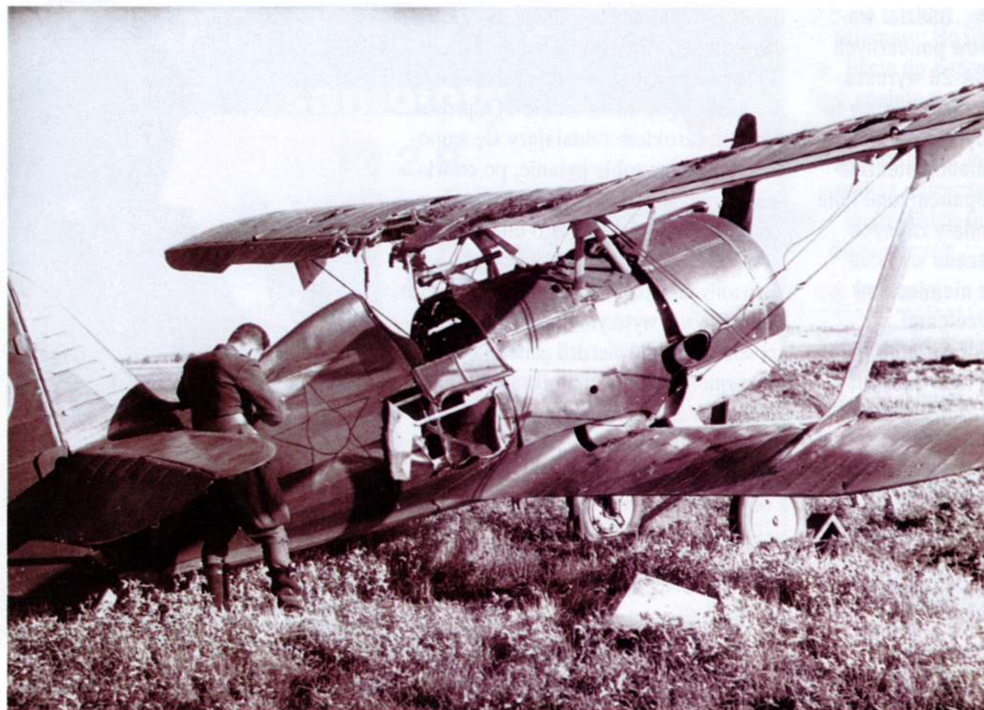
H. Knoke, „La grande chasse", Buchel-Chastel, Paris 1968 s. 44-46



Wśród oficerów obecnych 21 czerwca 1941 r. na spektaklu w klubie oficerskim w Mińsku znajdował się gen. I. V. Bołdin ze Sztabu Specjalnego Zachodniego Obszaru Wojskowego w Mińsku. W trakcie komedii do komendanta obszaru, gen. Pawłowa, podszedł szef wywiadu, by poinformować go o niepokojącej sytuacji nad zachodnią granicą ZSRR. Ale generał nie przywiązał do tego ostrzeżenia większej wagi. Następnego dnia o świcie Pawłow wzywa do siebie Bołdina w trybie natychmiastowym.

” - Co się dzieje?

- Nie mogę sobie tego przedstawić - mówi Pawłow. Dzieją się rzeczy straszne. Kilka minut temu zadzwonił do mnie gen. Kuzniecow z Grodna. Mówi, że Niemcy przekroczyli granicę i bombardują Grodno i kwaterę armii. Połączenia telefoniczne zostały zniszczone i oddziały muszą porozumiewać się za pomocą radiostacji… Dzwonił też Gołubiew z 10. Armii i płk Sandałow z 4. Armii. Wiadomości mało przyjemne… Niemcy bombardują wszystko i wszędzie.



▲ **Już pierwszego dnia niemieckiej ofensywy zostaniee strąconych ponad 1 200 radzieckich samolotów. Tu: dwupłatowiec *Polikarpow*.**

(zbiory G. Gorochow)

Rozmowę przerwał nam telefon z Moskwy od marszałka Timoszenki [Ludowego Komisarza Obrony ZSRR], który żądał, by Pawłow zdał mu raport o sytuacji na froncie. Wkrótce kolejny telefon, tym razem od Kuzniecowa, który donosi, że niemieckie ataki lotnicze ciągle trwają, że na 45 km w głąb ZSRR wszystkie połączenia telefoniczne i telegraficzne są zniszczone. Lawina nowin. Grodno, Białystok, Lida, Brześć, Słonim zostały zbombardowane, zasygnalizowano akcje spadochroniarzy. Niemcy są już w 12 miejscowościach i prą do wnętrza kraju.

„Towarzyszu Bołdin, proszę pamiętać, że żadna akcja przeciw Niemcom nie może być przedsięwzięta bez konsultacji z nami. Raczy pan przekazać Pawłowowi, że towarzysz Stalin zabronił odpowiedzieć Niemcom ogniem artyleryjskim".

Kolejny telefon Timoszenki: „Towarzyszu Bołdin, proszę pamiętać, że żadna akcja przeciw Niemcom nie może być przedsięwzięta bez konsultacji z nami. Raczy pan przekazać Pawłowowi, że towarzysz Stalin zabronił odpowiedzieć Niemcom ogniem artyleryjskim. Nie należy też wykonywać lotów rozpoznawczych wykraczających poza pięćdziesięciokilometrowy pas przygranicza".

Odpowiedziałem na to, że loty te i tak były niemożliwe, gdyż Niemcy praktycznie wyeliminowali z walki nasze siły lotnicze.

Po pewnym czasie z Moskwy nadchodzi wreszcie rozkaz, aby wprowadzić w życie plan obrony granic Związku Radzieckiego. Ale jest już na to za późno. […]

Łączność z Mińskiem została przywrócona. Pawłow wydaje pochopnie rozkazy, by 10. Armia rozpoczęła kontrofensywę. Próbują protestować tłumacząc, że 10. Armia praktycznie jest już zmieciona z powierzchni ziemi. Pawłow wydaje się wahać. W końcu rzuca: „To rozkaz. Do was należy podporządkowanie się rozkazom".

Cały dzień 23 czerwca schodzi nam na usiłowaniu zorganizowania kontrataku na to, co zostało z 10. Armii i - będącego jeszcze w jakim takim stanie - Korpusu Pancernego gen. Hackilewicza. Przez cały dzień Luftwaffe atakuje. Wojska pancerne walczą zawzięcie, ale zaczyna im brakować paliwa.

W tej beznadziejnej sytuacji przybywa z Moskwy marszałek Kulikow.

Wysłuchał wyjaśnień, machnął ręką i zamruczał pod nosem „tak, widzę, widzę"… Jasne było, że opuszczał Moskwę

▼ **„Zdejmij czapkę" - mówi faszysta. „Zdejmę ci głowę" - odpowiada partyzant. Afisz radziecki z 1941 r.**

(zbiory prywatne)



nie mając najmniejszego pojęcia o powadze sytuacji. Zresztą nie zabawił długo. Wkrótce opuścił nasze pozycje obiecując, że „zobaczy, co da się zrobić". Odprowadzałem wzrokiem oddalający się samochód stawiając sobie pytanie, po co właściwie przyjechał. Przecież go znałem. Znałem człowieka pełnego energii i siły woli. Złożył mi wizytę wrak człowieka pozbawiony jakiejkolwiek zdolności decyzji. Sądzę, że nie wytrzymał nerwowo. Moje spostrzeżenia potwierdził generał Nikitin. „Dziwna wizyta" - mamrotał. W kilka chwil później przybiegł podniecony Hackilewicz. „To ostatnie pociski. Jak się skończą, trzeba będzie zniszczyć czołgi". „Tak - odpowiedziałem. Nie widzę innego wyjścia". ❞

I. V. Bołdin, „Stranicy żyzni" Moskwa 1961



▶ **Oddział wozów pancernych BA-20 wyrusza na front. Wozy te były szybkie, lecz niedostatecznie opancerzone i nie miały żadnych szans w walce z niemieckimi czołgami. Na dodatek wiele z nich zostanie rozbitych przez Luftwaffe.**
(zbiory G. Gorochow)

▼ **Dla piechoty niemieckiej rozpoczęły się długie marsze przez pola i wioski.**
(ECPA)



W kwietniu 1941 r. G. I. Fediuniński został mianowany komendantem 15. Korpusu Piechoty Obszaru Specjalnego w Kijowie. Jego kwatera główna znajdowała się w Kowlu, 45 km od granicy okupowanej przez Niemców Polski.



W chwili, gdy przyjechałem do Kowla, sytuacja na naszej zachodniej granicy stawała się coraz bardziej napięta. Z licznych źródeł, a zwłaszcza z rekonesansu przeprowadzonego przez nasze oddziały wiedzieliśmy, że wojska niemieckie koncentrują się na naszej granicy. Coraz częściej w ostatnich miesiącach zdarzały się też pogwałcenia radzieckiej przestrzeni powietrznej.

Przegrupowanie oddziałów znajdujących się w strefie przygranicznej odbywało się bardzo powoli, gdyż ciągle jeszcze obowiązywały układy pokojowe. Sporadyczniem jak na lekarstwo docierały do nas nowe modele czołgów i samolotów.

Najnowsze typy czołgów dotarły do strefy przygranicznej dopiero w kwietniu-maju 1941 r., a przecież przyuczenie czołgistów zajmuje dużo czasu. Skutki są widoczne. Brakuje załóg. Oficerów, podoficerów i szeregowców z innych formacji - kawalerii czy piechoty przerzuca się do jednostek zmotoryzowanych…

Brak czasu, by należycie ich wykształcić. Wielu żołnierzy zasiada za sterami czołgów zaledwie po półtorej lub dwóch godzinach nauki. Nie docenialiśmy doświadczenia wojskowego oraz świet-



nego wyposażenia technicznego armii niemieckiej. Na dodatek 14 czerwca agencja TASS nadała ów słynny komunikat o tym, że pogłoski dotyczące wrogich zamiarów Niemiec są „bez podstaw".

Tymczasem my widzieliśmy, że było wręcz odwrotnie. 18 czerwca dotarł do nas dezerter niemiecki. Zbiegł, bo po pijanemu pobił oficera i obawiał się sądu wojennego. Twierdził, że 22 czerwca o czwartej rano Niemcy rozpoczną natarcie na Związek Radziecki. Mój przełożony, powiadomiony o zajściu twierdzi, że jest to prowokacja i że nie ma co wpadać w panikę z powodu takiego głupstwa. [...]

Bladym świtem 22 czerwca dzwoni telefon. Otrzymujemy rozkaz postawienia oddziałów w stan gotowości, ale „jeszcze bez rozdziału amunicji". Mam wrażenie, że nikt w Sztabie Generalnym nie jest na sto procent pewny, czy hitlerowski atak naprawdę nastąpił.

Mój 15. Korpus zajmuje pozycje na długości ok. 90 km. Rozlokowanie jednostek i zajęcie pozycji odbywa się pod gradem bomb spotęgowanym ogniem artyleryjskim. Komunikacja jest często przerywana, rozkazy docierają do oddziałów z wielkim opóźnieniem. Mimo to osiągamy nasze pozycje obronne, na których od kilku godzin nierówną walkę toczą wojska obrony pogranicza. Otaczają nas płonące budynki. Koszary też stoją w płomieniach. [...]

Niemcy co chwila rzucają do walki nowe siły, coraz większe straty zmuszają naszych żołnierzy do wycofywania się. Wieczorem pierwsze jednostki zarządzają odwrót, ale węzły kolejowe zostały zniszczone, a linie telefoniczne zerwane przez niemieckie bombardowania i sabotażystów. Poza tym w sztabie brakowało radiostacji. Zresztą nie było to aż tak istotne, wielu oficerów nie umiało się nawet nimi posługiwać. Łączność między sąsiadującymi oddziałami była często zerwana.

Słynne przemówienie radiowe Stalina z 3 lipca 1941 r. wywołało piorunujący efekt. Trudno opisać, jaki entuzjazm patriotyczny wzniecił ten apel. Nagle wydało się nam, że jesteśmy silniejsi. Kiedy tylko okoliczności sprzyjają, w oddziałach organizuje się krótkie spotkania. Instruktorzy polityczni tłumaczą sytuację na froncie i informują, że cały naród powstaje na wezwanie Partii, aby walczyć jak jeden mąż w obronie Świętej Ojczyzny. Wojna będzie ciężka, ale nigdy hitlerowcy nie pobiją naszego silnego i pracowitego ludu. „

G.I. Fediuniński, „Podniatyje po trwogie", Moskwa 1961



29 czerwca 1941 r. w Stanach Zjednoczonych umiera Ignacy Jan Paderewski. W ostatnim liście, jaki do niego zaadresował, Naczelny Wódz, gen. Sikorski pisał: „Jest Pan, Panie Prezydencie, jedynym Polakiem, którego olbrzymi autorytet moralny jest przez wszystkich uznawany. Wiem, że Polska Walcząca może liczyć na pełne i szczere poparcie z Pana strony".

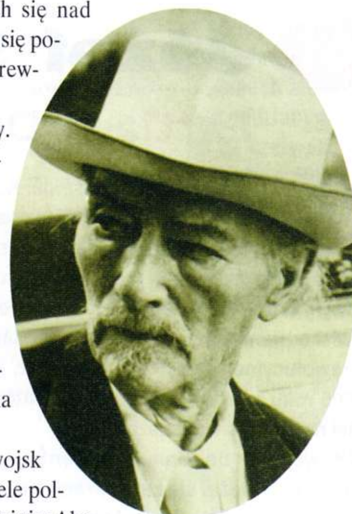
” Pochód żałobny trwał od 10 rano do 10 wieczorem. Tego dnia padał rzęsisty deszcz, który wielokrotnie przemieniał się w niebywałą ulewę. 5 lipca na cmentarzu w Arlington, na ocienionych przez drzewa wzgórzach Wirginii, wznoszących się nad Waszyngtonem, odbył się pogrzeb Ignacego Paderewskiego.

Zebrały się tłumy. Ciszę cmentarną rozdarł wystrzał armatni, potem drugi i trzeci. Oddano 10 salw. W kondukcie szła piechota i kawaleria 3. pułku wojsk Stanów Zjednoczonych, za nimi piechota morska i marynarze.

Potem weterani wojsk polskich, przedstawiciele polskich organizacji, młodzież z Akademii Nazaretańskiej w Filadelfii w kontuszach, siostry Nazaretanki i Karmelici w białych habitach. Oddziały piechoty i marynarki stanęły frontem do lawety, na której była trumna. Sprezentowały broń. Zdjęto trumnę z podwozia i oficerowie kawalerii 3. pułku Stanów Zjednoczonych wnieśli ją na podium.

Uroczyste nabożeństwo celebrował namiestnik apostolski ks. Amileto Giovanni Cicognani, w asyście dostojników kościoła. Kazanie wygłosił ks. prałat Syski. Trumnę Paderewskiego złożono w „Maine Memorial". Nieśli ją weterani polscy [...] Padła komenda „Prezentuj broń" - trzy salwy. Wówczas przemówił ambasador Rzeczypospolitej Jan Ciechanowski i odczytał uchwałę Rady Ministrów RP w Londynie. Po nim, w imieniu Rady Polonii Amerykańskiej, przemawiał prezes Rady Franciszek Świetlik. „

Marian Marek Drozdowski, „Ignacy Jan Paderewski", Interpress Warszawa 1981



▲ Ignacy Paderewski w 1941 r.
(zbiory prywatne)



▼ 20 lat komunizmu siłą i przemocą zdyscyplinowało opinię publiczną. Dzięki tej dyscyplinie, wspartej uczuciem patriotycznym, propagandzie radzieckiej uda się pozyskać społeczeństwo ZSRR.
(zbiory prywatne)



Józef Stalin (1879 -1953)

Partia I: Droga na szczyty

Józef Wisarionowicz Dżugaszwili: Koba, Iwanowicz, Stalin. Pod takimi nazwiskami występował w różnych okresach swego życia. Koba (Niezłomny) był bohaterem narodowym Gruzji, który walczył o jej wyzwolenie. Nazwisko Iwanowicz w początkach działalności rewolucyjnej służyło za kamuflaż, gdy w 1905 roku miał w Finlandii reprezentować Tbilisi na konferencji bolszewików.

Po wejściu do Komitetu Centralnego w 1913 roku uważał się za „człowieka ze stali", więc Stalina, i tak zapisał się w historii.

Był dzieckiem szewca-pijaka i pobożnej Gruzinki; oboje wywodzili się z rodziny pańszczyźnianych chłopów. Józef był ich trzecim synem, ale pierwszym, który żył. Rudy i zeszpecony przez ślady po ospie, w wieku 10 lat omal nie zginął w wypadku. Na zawsze pozostała mu częściowo unieruchomiona lewa ręka. Był wtedy dobrym uczniem miejscowej szkółki.

W seminarium

Ojciec odnosił się lekceważąco do nauki. Chciał, by syn miał zawód. Matka marzyła o karierze duchownej, która zapewniała pewien awans społeczny. W 1890 roku zmarł ojciec. Józef w 1894 roku wyjechał do Tbilisi i rozpoczął naukę w seminarium duchownym. Wiele czytał: powieści W. Hugo, rozprawy Darwina, broszury polityczne, ekonomię polityczną. W końcu maja 1899 roku, niespełna 20-letni i bliski ukończenia szkoły, został z niej wydalony.

Pracował w księgarni, ale postanowił zostać rewolucjonistą. Odtąd jego życie upłynie między organizowaniem manifestacji i strajków, udziałem w krajowych i międzynarodowych konferencjach, ukrywaniem się przed policją a pobytami w więzieniu i na zesłaniu, skąd będzie uciekał, nawet jeśli miejsce zesłania byłoby położone w pobliżu koła podbiegunowego.

Człowiek z kamienia

W początkowym okresie tego trybu życia w 1906 roku ożeni się z Gruzinką, Katarzyną Swanidze. Gdy Katia, jak ją czule nazywał, w następnym roku umrze na tyfus w pół roku po urodzeniu syna Jakowa, zamknie się w sobie, przekształci w bezwzględnego, zaciętego Stalina.

Do wybuchu rewolucji w ZSRR 8 razy przebywał w więzieniu w Bajłowie, na zesłaniu w Sołwyszegrodsku w głębi Rosji, w Tomsku na Syberii, w Turukańsku i Kurejce nad Jenisejem. Karano go za organizowanie napadów na banki i bogaczy, organizowanie strajków i manifestacji. Poszukiwała go policja całej Rosji.

Pierwszy raz aresztowano go w 1903 roku. Do wybuchu rewolucji w ZSRR 8 razy przebywał w więzieniu w Bajłowie, na zesłaniu w Sołwyszegrodsku w głębi Rosji, w Tomsku na Syberii, w Turukańsku i Kurejce nad Jenisejem. Zawsze uciekał. Karano go za organizowanie napadów na banki i bogaczy, organizowanie strajków i manifestacji. Poszukiwała go policja całej Rosji. Ukrywał się u Siergieja Alilujewa, co na jakiś czas zaważyło na jego życiu prywatnym. Młodsza od niego o 12 lat Nadia Alilujewa, wdzięczna za uratowanie przed utonięciem, gdy miała dwa lata, teraz była w nim zakochana. Pobrali się w 1918 roku. Nie była to jednak potulna Katia, a studentka, partnerka w działalności politycznej, matka Wasila (ur. w 1925 r.) i żyjącej do dziś w Londynie Swietłany (ur. w 1926 r.). Stalin doprowadzi Nadię do popełnienia samobójstwa w 1932 roku.

Uznany za zasłużonego dla partii, stopniowo pełnił w niej coraz bardziej odpowiedzialne funkcje, ale dopiero w 1921 roku wszedł do Komitetu Centralnego. Odtąd prowadził politykę radykalnego usuwania oponentów: w 1923 roku oddalił Trockiego, w latach 1926-1927 rozprawił się z lewicą, doprowadzając do śmierci Zinowiewa, Kamieniewa, Rakowskiego i całej plejady błyskotliwych umysłów, jakich po rewolucji i wojnie domowej pozostało w partii niewielu; w 1929 roku przyszła kolej na prawicę: Bułharyn, „ukochane dziecko partii", jak go nazywał Lenin, podzieli ich los.





◄ Józef Stalin (tu: z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy Ribbentropem) poprowadzi dyplomację ZSRR do paktu o nieagresji z III Rzeszą. Przymierze to trwać będzie jedynie niecałe dwa lata.

(zbiory prywatne)

Polityka czystek

Do 1930 roku Stalin usunął już wszystkich konkurentów, uzyskał pełnię władzy i zaczął reformować państwo, stosując bezwzględne metody przy wprowadzaniu kolektywizacji wsi i uprzemysławiania kraju, co miliony ludzi przypłaciły śmiercią w więzieniach, obozach czy na skutek panującego głodu.

Po doświadczeniach z Trockim i innymi, nikt nie ośmielał mu się sprzeciwić. Był nowego typu samodzierżcą. Wprowadzone przez niego plany rozwoju państwa w kolejnych pięciolatkach miały zapewnić dobrobyt, co wynikało ze sprawozdań, nie w pełni jednak potwierdzanych w praktyce. (cdn)

Kraje bałtyckie

Pakt Ribbentrop - Mołotow na długie lata przesądzi o losie nie tylko Polski, ale również jej bałtyckich sąsiadów: Litwy i Łotwy, a także leżącej dalej na północ Estonii. Możliwości przeciwstawienia się wpływom wrogich mocarstw były znikome.

Jeszcze nie ucichły strzały w Polsce, a już ZSRR przystąpił do rozgrywania na swoją modłę karty bałtyckiej. Zaczęło się od Estonii. Pretekstu dostarczyła ucieczka internowanego w Tallinie ORP *Orzeł*, nad ranem 18 września. Już nazajutrz Ludowy Komisarz Spraw Zagranicznych ZSRR Mołotow oświadczył posłowi Estonii w Moskwie Reiowi: „Ponieważ rząd estoński nie jest w stanie zapewnić neutralności swych wód terytorialnych, zadania tego podejmie się Flota Bałtycka ZSRR". Oznaczało to blokadę morską Estonii! Między 24 a 28 września toczyły się negocjacje sowiecko-estońskie, w których strona sowiecka zmusiła Estonię do wyrażenia zgody na rozmieszczenie baz lądowych, lotniczych i morskich na terytorium tego do niedawna suwerennego kraju. Cynizm Stalina i Mołotowa, którzy szermowali argumentem zagrożenia ZSRR i niedwuznacznie wskazywali na możliwość użycia siły, zmusił Estonię do ustępstw. 28 września podpisano w Moskwie „Traktat o wzajemnej pomocy", który dawał stronie sowieckiej prawo do wprowadzenia do Estonii 25 tys. żołnierzy, co dwukrotnie przewyższało liczebność całej armii estońskiej!

Pod naciskiem ZSRR

12 października, z chwilą wkroczenia do Estonii oddziałów Armii Czerwonej, kraj ten utracił z takim trudem wywalczoną suwerenność. Na otarcie łez otrzymali Estończycy „gwarancje" zachowania w ich kraju kon-

▲ Molo w Daugavie (Łotwa). *(AKG)*

▼ 18 marca 1921 r. Polska delegacja (z adm. Borowskim i gen. Kulińskim) przybywa do Rygi. *(AKG)*





▲ **Defilada wojsk litewskich w Wilnie w listopadzie 1939 r.**
(CORBIS-BETTMANN/SIPA)

▶ **Tarcza ramienna noszona przez ochotników łotewskich w armii niemieckiej.**
(zbiory Ters)

▼ **Widok Vestaki na Łotwie.**
(AKG)

stytucji i systemu gospodarczego. Po Estonii ten sam mechanizm nacisków zastosowano w odniesieniu do Łotwy i Litwy. Rozpoczynano od koncentracji wojsk na granicy, po czym następowało „zaproszenie" ministra spraw zagranicznych do odbycia rozmów w Moskwie. W efekcie 5 października 1939 r. podpisany został w Moskwie sowiecko - łotewski „układ o wzajemnej pomocy". Liczebność kontyngentu Czerwonej Armii i Floty, który miał obsadzić strategiczne punkty na Łotwie ustalił sowiecki dyktator na 25 tys. Liczba ta miała świadczyć o jego woli kompromisu, wcześniej żądał prawa do rozmieszczenia 50 tys. swych żołnierzy. Według tego samego scenariusza rozegrano partię z Litwą, przy czym jej minister spraw zagranicznych Urbszys - dla zachęty - usłyszał o gotowości ZSRR przekazania Wilna! W rezultacie 10 października 1939 r. podpisano w Moskwie układ w sprawie przekazania Litwie Wilna i zainstalowania baz sowieckich na terytorium tego kraju. W negocjacjach, które były pasmem szantażu, Stalin podkreślał, że wojska sowieckie będą gwarancją bezpieczeństwa Litwy, a szczytem cynizmu było stwierdzenie sowieckiego dyktatora: „Nasze załogi pomogą wam [Litwinom] stłumić powstanie komunistyczne w razie jego wybuchu". 28 października oddziały litewskie weszły do Wilna, a nieco później wojska sowieckie sprawnie obsadziły bazy. Ich lokalizacja pozwalała na szybkie sparaliżowanie ewentualnego oporu. „Oddanie" Wilna Litwie było ze strony Stalina starannie skalkulowane. Wiedział, że już wkrótce cały ten kraj (wraz z Wilnem) wpadnie mu w ręce jak dojrzały owoc.

Stalin podkreślał, że wojska sowieckie będą gwarancją bezpieczeństwa Litwy, a szczytem cynizmu było stwierdzenie sowieckiego dyktatora: „Nasze załogi pomogą wam stłumić powstanie komunistyczne w razie jego wybuchu".

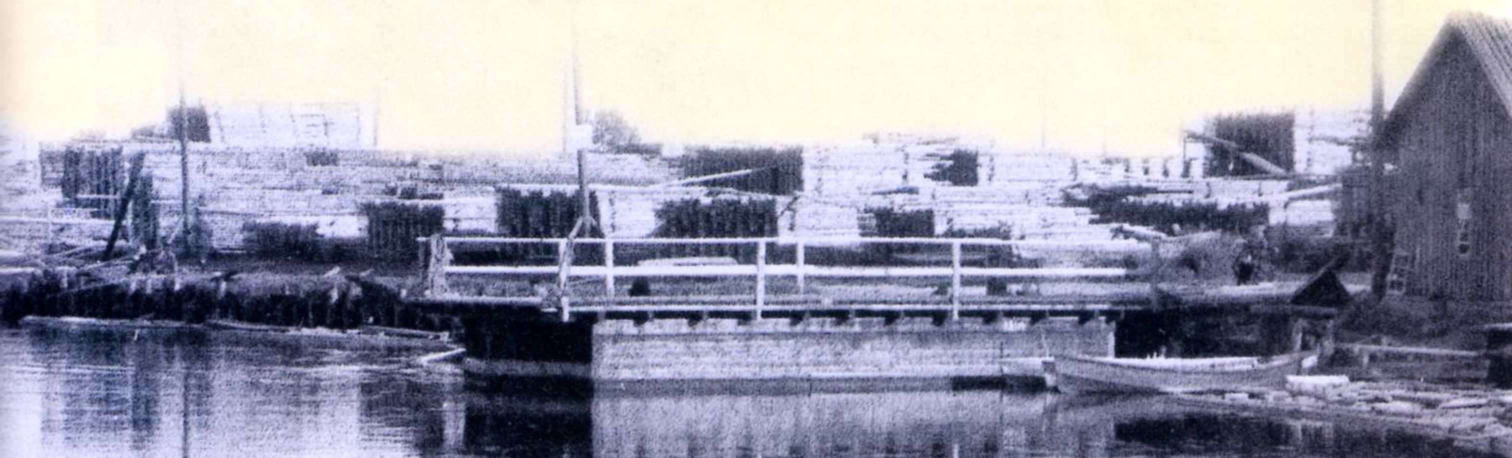


Wymuszona neutralność

Gdy w końcu listopada 1939 r. kolejna ofiara tajnego protokołu do układu Ribbentrop-Mołotow, Finlandia została zaatakowana w imię tych samych, imperialnych ambicji Stalina, pierwszy cios zadały jej sowieckie bombowce startujące z Estonii. Bombardowanie Helsinek ukazało, jakim celom obronnym mają służyć bazy założone na terenie podporządkowanych ZSRR republik. By nie drażnić ZSRR, rządy Estonii, Litwy i Łotwy zachowały wobec konfliktu politykę neutralności. Mimo to opór Finów cieszył się masowym poparciem społeczeństwa państw bałtyckich. Przytaczana jest liczba 2-3 tys. Estończyków, którzy różnymi drogami, niekiedy po krze Zatoki Fińskiej, nie bacząc na patrolowce sowieckie, przedostali się do kraju pobratymców, by walczyć w jego obronie. W konsulacie fińskim w Kownie zanotowano zgłoszenie się do walki w obronie Finlandii ponad 200 ochotników. Większość stanowili Polacy!

Pogrzebanie suwerenności

Początek ostatecznej rozprawy z państwowościami Estonii, Łotwy i Litwy wyznaczył Blitzkrieg na Zachodzie. Gdy uwaga świata skupiona była na dramacie Francji, 16 maja 1940 r. „Izwiestie" opublikowały artykuł nawiązujący do losu Belgii, Holandii i Luksemburga: „Małe państwa bardzo rzadko mają sposobność pozostać samodzielne"... Na pierwszy ogień poszła granicząca z Niemcami Litwa. W drugiej połowie maja 1940 r. sowiecki generał Łoktionow zakomunikował litewskiemu ministrowi spraw zagranicznych Urbszysowi, jakoby z kontyngentu stacjonującego na Litwie porwano kilku sowieckich żołnierzy. Dwu z nich miało udać się zbiec, co pozwoliło ustalić przebieg wydarzeń. Od 25 maja do 15 czerwca ZSRR stosował wobec Litwy brutalny szantaż za-



rzucając porywanie żołnierzy, naruszenie układu o wzajemnej pomocy i przygotowywanie napaści na bazy sowieckie! Wymagania przybrały postać upływającego 15 czerwca ultimatum, w którym żądano m.in. utworzenia nowego rządu i wprowadzenia na Litwę nieograniczonej ilości żołnierzy! W tym czasie sowieckie czołgi z baz w Gajzunach i Prenach jechały już na Kowno! Równocześnie nowe dywizje sowieckie przekroczyły granice…

Inwazja i terror

W dniu faktycznej inwazji Litwy, 15 czerwca, w strzelaninie na granicy zginęli łotewscy żołnierze. Nazajutrz Mołotow wezwał posła Łotwy i wręczył mu ultimatum z żądaniami podobnymi jak w przypadku Litwy. Ultimatum zostało przyjęte, a już 17 czerwca gąsienice sowieckich czołgów zadudniły na ulicach Rygi! W proteście samobójstwo popełnił dowódca łotewskiej straży granicznej gen. Bolsteins. W tym samym czasie rozprawiono się z nadziejami Estończyków. Do 18 czerwca okupacja wojskowa państw bałtyckich stała się faktem! Następną odsłonę dramatu wyznaczyło przybycie na Litwę, Łotwę i do Estonii sowieckich pełnomocników, których zadaniem było przygotowanie gruntu pod ostateczne rozstrzygnięcie. Byli nimi współtwórcy sowieckiego aparatu terroru, kolejno: Władimir Dekanozow, Andriej Wyszyński i Andriej Żdanow. We wszystkich trzech krajach działania sowieckie miały podobny charakter: wymuszenie zmian w składzie rządów. Wielkie zmiany personalne przeprowadzano w resortach spraw wewnętrznych, które z reguły obsadzali komuniści, korzystający z pomocy oficerów NKWD. Likwidowano partie polityczne i organizacje paramilitarne, nastąpiły pierwsze aresztowania. Z pogwałceniem obowiązującego jeszcze formalnie prawa przygotowano na 14 i 15 lipca wybory do „ludowych parlamentów". Monopol informacyjno-propagandowy nowych, prosowieckich władz i niemożność zgłaszania kandydatur ludzi zakwalifikowanych jako „wrogowie ludu" sprawiły, że „wybory" stały się farsą! Choć frekwencja według oficjalnych danych wahała się od 84,6% (w Estonii) do 95,1% (na Litwie) i choć za bojkotowanie wyborów groziły surowe konsekwencje, śledztwo przeprowadzone przez Niemców w 1941 r. wykazało, że w wielu obwodach Litwy frekwencja nie przekraczała połowy „uprawnionych". Nowe władze Estonii, Łotwy i Litwy zwołały sesje „nowo wybranych parlamentów ludowych". Mechanizm dalszych działań był wszędzie identyczny.

Pamięć o polityce sowieckiej sprawiła, że znaczna część obywateli państw bałtyckich poszła na daleko idącą współpracę z okupacyjnymi władzami niemieckimi. U boku armii niemieckiej utworzono liczne narodowe oddziały policji pomocniczej.

Już w pierwszym dniu, 21 lipca, „Sejm Ludowy" Litwy przyjął uchwały o wprowadzeniu ustroju sowieckiego i o wejściu Litwy w skład ZSRR. Podobne uchwały przyjęły „parlamenty" Łotwy i Estonii. W następnych dniach aresztowano, a następnie deportowano w głąb ZSRR prezydentów Łotwy (Ulmanisa) i Estonii (Pätsa). Ostatni akt dramatu państw bałtyckich dokonał się w Moskwie. Rada Najwyższa ZSRR, „przychylając się do woli narodów", zdecydowała o przyjęciu Litwy, Łotwy i Estonii w skład ZSRR.



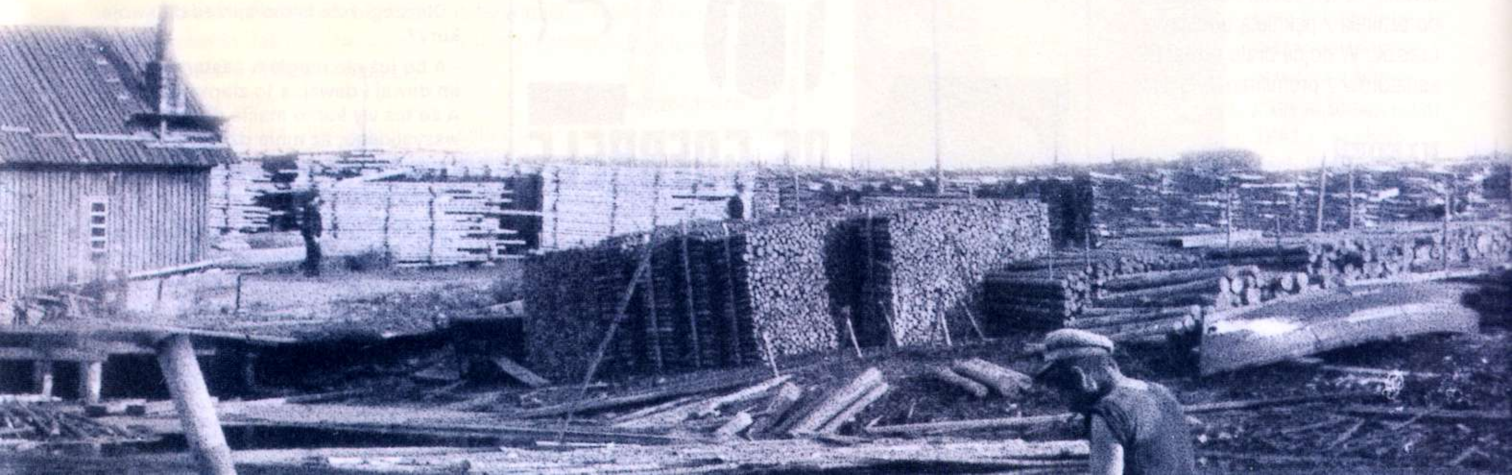
▲ **Lipiec 1941 r. Litewski żołnierz, członek batalionu samoobrony, sprawuje nadzór nad grupą Żydów.** *(AKG)*

Od sierpnia 1940 r. do czerwca roku następnego władze sowieckie prowadziły w państwach bałtyckich nie przebierającą w środkach politykę zacierania wszelkich odrębności.

Przystąpiono do rozprawy z „wrogami ludu". Podcięto podstawy samodzielności gospodarczej bogatych chłopów. Powstały pierwsze kołchozy. W armiach przeprowadzono masowe czystki. Kulminację sowieckiej polityki wyznaczyły masowe deportacje w głąb ZSRR, których ofiarami padły dziesiątki tysięcy osób najaktywniejszych w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

Niespełniona nadzieja - Hitler

Likwidacja państwowości litewskiej, łotewskiej i estońskiej oraz terror NKWD nie zdławiły oporu ludności. Wyrażał się on na różne sposoby, w tym poprzez walkę partyzancką. Gdy w czerwcu 1941 r. wojska Hitlera zaatakowały ZSRR, w opanowaniu terytoriów państw bałtyckich wielką rolę odegrali znający doskonale teren partyzanci litewscy, łotewscy i estońscy. Przykładowo Kowno zostało wyzwolone wyłącznie własnymi siłami Litwinów. Jednak płonne okazały się nadzieje, że Niemcy zechcą przywrócić państwowości, do których likwidacji sami się przyczynili. W ręce Litwinów, Łotyszów i Estończyków oddali tylko niższy szczebel administracji. Pamięć o polityce sowieckiej sprawiła, że znaczna część obywateli państw bałtyckich poszła na daleko idącą współpracę z okupacyjnymi władzami niemieckimi. U boku armii niemieckiej utworzono liczne narodowe oddziały policji pomocniczej, a nawet wojska. W 1943 r. rozpoczęto formowanie Legionu Łotewskiego, do którego w ciągu kilku zaledwie dni zgłosiło się kilkadziesiąt tys. ochotników! Niemcy stworzyli z nich dwie dywizje - 15. i 19. - grenadierów SS (1 i 2 dywizje łotewskie). Powstał też Legion Estoński, w ramach którego sformowano bitną 20. Dywizję Grenadierów SS (1 dywizje estońską). Oddziały te walczyły między innymi w łotewskiej Kurlandii, gdzie Niemcy i ich sojusznicy stawiali opór aż do maja 1945 r. Dziesiątki tysięcy Litwinów, Łotyszów i Estończyków wcielonych do Armii Czerwonej walczyło na froncie wschodnim do końca wojny. Powrót republik bałtyckich pod władzę sowiecką oznaczał



KOLDING

Duńska mistrzyni świata Ragnhild Hveger startowała podczas zawodów w Kolding przeciwko męskiej sztafecie, bowiem wśród kobiet nie było dla niej godnych przeciwniczek, które zmusiłyby ją do wytężenia sił i walki. Na 400 m kraulem zwyciężyła ona w czasie 5:11,6, podczas gdy sztafeta panów przebyła dystans w 5:17,7.

Nowy Kurier Warszawski, 9 VIII 1941

SZANGHAJ

Sprawozdawca szefostwa japońskiej marynarki stwierdził, że zachowanie się żydowskich emigrantów, którzy w liczbie około 20 tys. osiedlili się w japońskiej strefie obronnej Szanghaju, stało się ostatnio nie do zniesienia, wobec czego nie mogą oni być tam tolerowani. Władze japońskie noszą się z zamiarem usunięcia w najbliższej przyszłości z tej dzielnicy niepożądanego elementu żydowskiego. Mówiąc o „elemencie niepożądanym", sprawozdawca zwrócił uwagę na stosunkowo wysoką ilość przestępstw popełnianych przez Żydów. Niemniej niepożądane są objawy żydowskiej roboty agitacyjnej, stojącej w sprzeczności z prawami gościnności japońskiej.

Dziennik Poranny, Kraków 8 VI 1941

HAWANA

W tamtejszym senacie doszło do formalnej walki na pięści, co może pociągnąć za sobą rozwiązanie parlamentu. Podczas tej bójki nacjonalista Ilias zaatakował swojego przeciwnika, Ochoę, tak gwałtownie, że ten został odwieziony do szpitala z pękniętą podstawą czaszki. W bójce brało udział 20 senatorów z premierem włącznie.

United Press, Nowy Jork, 8 VI 1941

WIEDEŃ

Papieros, gdy jest wilgotny, jest słabszy niż suchy. Za to wilgotne cygaro jest mocniejsze niż cygaro suche.

Medizinische Klinik, VI 1941



szybką rozprawę z tymi, którzy zdecydowali się na współpracę z Niemcami. Przez wiele jeszcze lat trwała walka partyzancka. Najdłużej była ona kontynuowana na Litwie. Ocenia się, że w latach 1945-1955 w partyzantce antysowieckiej uczestniczyło tam około 50 tys. osób. Jej kres położyło dopiero rozbicie w latach 1952-53 Ruchu Walki o Wolność Litwy i aresztowanie legendarnego dowódcy litewskich partyzantów gen. Jonasa Żemaitisa. Za tę walkę Litwa zapłaciła wielką daniną krwi. Aresztowano blisko 200 tys. osób (około 10% społeczeństwa !), zaś w latach 1944-53 zginęło lub zostało zamordowanych przez NKWD ponad 20 tys. osób!

▲ **Oddziały niemieckie wkraczają do Libau w październiku 1941 r.**
(CORBIS-BETTMANN/SIPA)

HUMOR I SATYRA



▲ **„Kto to jest aryjczyk? Jest on tak przystojny jak Goebbels". Amerykańska wersja radzieckiego plakatu z 1941 r.**

(zbiory prywatne)



W niemieckiej szkole nauczyciel pyta uczniów:

- Czym chciałbyś być, gdyby twój ojciec był Adolfem Hitlerem?

- Generałem - odpowiada mały Fritz Koppe.

- Oberbauratem - mówi Willi Pufke.

- Dyrektorem fabryki samochodów - odzywa się Hans Berger, syn szofera.

- A ty czym chciałbyś być? - zwraca się nauczyciel do małego Żyda Maxa Steina.

Wszyscy uczniowie wybuchają śmiechem, a mały Max podnosi się ze swojej ławki i mówi cichutko:

- Ja chciałbym być sierotą.

„Śmiech w kajdanach", Wrocław 1946

Na wsi spotkały się dwie sąsiadki.

- Dlaczegoście kumo sprzedała swoje kury?

- A bo już nie mogłam nastarczyć. Jeść im dawaj i dawaj, a to ziarna, a to czego. A że też wy kumo macie dla swoich wszystkiego, aż mnie dziwno.

- Mnie to moje kury kosztu nie robią.

- Jak to?

- No tak. Mam ja do nich takiego kogucika führerka, co je prowadzi tylko po cudzych podwórkach i tam się one karmią.

„Śmiech w kajdanach", Wrocław 1946

PIECHUR ARMII CZERWONEJ

1941-1942



1. Hełm stalowy wz. 1940 • 2. „Gymnastiorka" wz. 1935 • 3. Pas z płóciennymi ładownicami • 4. Łopatka-saperka z płóciennym pokrowcem • 5. Niezbędnik • 6. Manierka • 7. Ładownice • 8. Spodnie wz. 1935 • 9. Buty wzoru żołnierskiego (noszone z owijaczami) • 10. Karabin wz. 1891/30 kal. 7,62 mm • 11. Bagnet wz. 1981/30 • 12. Amunicja łódkowana kal. 7,62 mm • 13. Oliwiarka do karabinu